

Sygn. akt II DIZ 57/21

POSTANOWIENIE

Dnia 3 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Konrad Wytrykowski

w sprawie sędziego Sądu Najwyższego J. I.
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 3 stycznia 2022 roku
sprawy o zezwolenie na udzielenie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu
Najwyższego J. I. do odpowiedzialności karnej
w przedmiocie żądania z dnia 23 grudnia 2021 roku Prezesa Sądu Najwyższego
kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej sędziego Sądu Najwyższego Tomasza
Przesławskiego o wyłączenie go od udziału w sprawie

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 41 § 1 i 4 k.p.k.

postanowił:

**nie wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Tomasza
Przesławskiego od udziału w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zarządzeniem wydanym w dniu 17 września 2021 roku przez sędziego Sądu Najwyższego Jarosława Sobutkę zastępującego Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej sędzią Sądu Najwyższego Tomasz Przesławski wyznaczony został do trzyosobowego składu orzekającego w sprawie o sygn. akt II DIZ 57/21. Postępowanie w powyższej sprawie dotyczyło rozpoznania zażalenia obrońcy SSN J. I. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2021 roku, sygn. akt I DI 3/21 w przedmiocie wyrażenia zezwolenia na pociągnięcie J. I. do odpowiedzialności karnej, zawieszenia go w czynnościach oraz obniżenia mu wynagrodzenia o 25% na czas trwania zawieszenia.

W treści żądania wyłączenia z dnia 23 grudnia 2021 roku sędzia Sądu Najwyższego Tomasz Przesławski wskazał, że zachodzą okoliczności tego rodzaju, które w odbiorze zewnętrznego obserwatora mogłyby wywołać uzasadnioną obawę co do jego bezstronności. Powyższe wynikać miało z faktu, że sędzia Sądu Najwyższego Tomasz Przesławski pełni funkcję Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej, zaś sędzia Sądu Najwyższego J. I. był uprzednio Prezesem Sądu Najwyższego kierującym pracą Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie sędziego Tomasza Przesławskiego pomiędzy nim a sędzią J. I. dochodziło do interakcji na poziomie zawodowym, gdyż wykonywali zadania określone przepisami m. in. ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Dodatkowo obaj brali udział w spotkaniach w Sądzie Najwyższym, podczas których Tomasz Przesławski wypowiadał się na temat J. I., jednak nie sprecyzował, o jakie wypowiedzi miało chodzić. Tomasz Przesławski wskazał, że nie byłby w stanie w sposób bezstronny rozpoznać zażalenia obrońcy SSN J. I. na uchwałę Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt I DI 3/21. W jego ocenie uzasadnione są wątpliwości co do jego bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Okoliczności przedstawione w złożonym przez sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Przesławskiego żądaniu nie mogły wywołać skutku w postaci wyłączenia sędziego.

Znaczenie zagadnienia bezstronności sędziego jest stale podkreślane w orzecznictwie sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, a także Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W decyzji ETPCz z dnia 5 stycznia 2017 r. Bodet v. Belgia, wskazuje się w szczególności na potrzebę stałej troski o to, aby w demokratycznym społeczeństwie sądy wzbudzały zaufanie u stron procesu. Zdaniem Trybunału, w tej mierze art. 6 ust. 1 Konwencji wymaga wprost, aby sądy były bezstronne. Wymóg zachowania bezstronności przejawia się przy tym w dwóch aspektach. Pierwszym jest brak przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń. Przyjmuje się istnienie domniemania takiej osobistej bezstronności do czasu przedstawienia dowodu przeciwnego. Sąd musi

być również obiektywnie bezstronny, tj. dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze (postanowienie SN z dnia 17 stycznia 2018 r., III KK 244/17, OSNKW 2018, nr 3, poz. 26).

Instytucja wyłączenia sędziego z powodu uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w danej sprawie (*iudex inhabilis*) jest uregulowana w przepisie art. 41 § 1 k.p.k., znajdującym pełne zastosowanie w toku postępowania o udzielenie zezwolenia na udzielenie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Najwyższego do odpowiedzialności karnej. Wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. może mieć miejsce w sytuacji, gdy ujawnią się okoliczności o takim charakterze, że brak jest możliwości przekonania każdego rozsądnie myślącego, kto powziął wątpliwości co do bezstronności, że z całą pewnością nie wpłyną one na obiektywizm rozpoznania sprawy i treść rozstrzygnięcia kończącego postępowanie (tak przykładowo postanowienie SN z dnia 11 września 2019 r., I DO 44/19, Lex nr 2729821). Analizując przytoczone w oświadczeniu sędziego Tomasza Przesławskiego dane, w ocenie Sądu Najwyższego nie pozwala ono na stwierdzenie, że zachodzą okoliczności wskazujące na istnienie przesłanki z art. 41 § 1 k.p.k.

Wniosek o wyłączenie sędziego Tomasz Przesławski oparł na zachodzeniu interakcji pomiędzy nim a sędzią J. I.. Do owych interakcji miało dochodzić w czasie pełnienia przez J. I. funkcji Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w drodze wykonywania zadań określonych przepisami m. in. ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Dodatkowo wątpliwości co do bezstronności sędziego Tomasza Przesławskiego miały budzić jego wypowiedzi odnoszące się do osoby sędziego J. I., które padały na spotkaniach w Sądzie Najwyższym.

„Powodem wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. mogą być sytuacje wskazujące na trwałe powiązania personalne między nim a stroną lub jej przedstawicielem typu: przyjaźń, niechęć, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów. Do zastosowania art. 41 § 1 k.p.k. jest konieczne uprawdopodobnienie wystąpienia okoliczności, która z istoty swej ma charakter zagrażający bezstronności sędziego w ramach zewnętrze uzasadnionego przekonania” (wyrok SN z dnia 19 lipca 2017 r., V KS 7/17, Lex 2340622; wyrok SN z dnia 25 lutego

2015 r., III KK 351/14, Lex 1665591). „Wątpliwość co do bezstronności sędziego musi mieć charakter obiektywny, uzasadniony okolicznościami konkretnego stanu faktycznego. Musi zatem zachodzić zewnętrzne, uzasadnione przekonanie, że bezstronność sędziego w danej sprawie jest wątpliwa czy zagrożona” (postanowienie SN z dnia 5 stycznia 2021 r., I DO 61/20, Lex 3169319). Uwzględniając fakt, że badany jako podstawa wyłączenia sędziego stopień znajomości z inną osobą musi być odpowiednio wysoki, trzeba mieć na uwadze, że „w żaden sposób (...) o zażyłości nie świadczy fakt pełnienia obowiązków (służby) w tej samej instytucji publicznej, w tym samym czasie” (postanowienie SN z dnia 13 listopada 2019 r., I DO 57/19, Lex 2977445).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Najwyższego interakcji, o których mowa we wniosku, nie sposób zakwalifikować jako okoliczności mogących rzutować na bezstronność sędziego, zarówno w odbiorze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Sposób funkcjonowania Sądu Najwyższego wymaga współdziałania poszczególnych Prezesów kierujących pracą danej Izby. Interakcje na poziomie zawodowym są w tym przypadku pożądane i niezbędne dla zapewnienia pracy całego Sądu. Trudno w ich istnieniu doszukiwać się zażyłości bądź innego rodzaju nacechowania emocjonalnego. Okoliczność wypowiedzi, jakich Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej udzielał na spotkaniach w Sądzie Najwyższym, a także fakt uczestniczenia w tych spotkaniach sędziego J. I., również nie mogą zostać poczytane za zagrażającą bezstronności sędziego. Okolicznością powszechnie znaną są wprawdzie przypadki wrogiego nastawienia części sędziów Sądu Najwyższego do sędziów Sądu Najwyższego, których nominacja odbywała się po 2017 roku. Niemniej tego rodzaju przypadki niewłaściwych zachowań objawiających się zacietrzewieniem, okazywaniem jawnej wrogości, nieodpowiadaniem na powitanie, agresywnymi wypowiedziami medialnymi, obce są sędziemu Tomaszowi Przesławskiemu. Nie jest znana żadna wypowiedź tego sędziego, która mogłaby zostać odczytana jako wykraczająca poza ramy zwyczajnej, kurtuazyjnej znajomości z sędzią J. I.. W odbiorze zewnętrznym jego stosunek do sędziego J. I. jest taktowny i neutralny, a znajomość z nim oparta wyłącznie o sferę obowiązków zawodowych.

Podsumowując, w złożonym oświadczeniu sędziego Sądu Najwyższego Tomasz Przesławski nie wskazał na okoliczności wykraczające poza służbową relację z sędzią J. I.. Sędzia Tomasz Przesławski nie przytoczył jakichkolwiek okoliczności wskazujących na bliski stopień tej znajomości. Okoliczności takiej nie stanowi fakt nienacechowanych emocjonalnie wypowiedzi na temat sędziego J. I., spotkań w gmachu Sądu Najwyższego czy też wykonywania zadań określonych przepisami m. in. ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Z oświadczenia nie wynika również, aby utrzymywał on kontakty towarzyskie z SSN J. I.. Sąd Najwyższy ocenił, że stopień zażyłości pomiędzy sędzią SSN Tomaszem Przesławskim a SSN J. I. nie rodzi obawy co do zachowania bezstronności, gdyż nie wykracza poza ramy „zwykłej znajomości” (por. postanowienie SN z dnia 21 maja 2020 r., II KO 18/20, Lex 3160438).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.